

Sygn. akt VIII C 135/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko M. Ś.

o zapłatę 3.632,95 zł

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

1. utrzymuje w części w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany w dniu 18 listopada 2019 roku przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. VIII Nc 4837/19 – w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.703,95 zł (dwa tysiące siedemset trzy złote dziewięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 20 października 2019 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części nakaz ten uchyla i oddala powództwo;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 438,16 zł (czteryście trzydzieści osiem złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 135/20

## UZASADNIENIE

W dniu 31 października 2019 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej M. Ś. powództwo o zasądzenie kwoty 3.632,95 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 20 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla z dnia 14 maja 2018 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej 3.632,95 zł. Wezwana do wykupu weksla nie dokonała żadnej wpłaty. Powód wyjaśnił ponadto, że weksel został wystawiony na zabezpieczenie zwrotu zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki gotówkowej nr (...). **(pozew 5-6v)**

W dniu 18 listopada 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 4837/19), który pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła zarzutami w całości, wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie

od powoda zwrotu kosztów procesu. Pozwana podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia, wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją oraz niewykazania faktu wypowiedzenia umowy. **(nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 15, zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym k. 24-28)**

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał powództwo w całości. Wyjaśnił, iż na mocy umowy pożyczki pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 5.220, na którą złożyła się udzielona pożyczka 2.250 zł, opłata przygotowawcza 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne 1.321 zł, opłata za Twój Pakiet 800 zł oraz naliczone w umowie odsetki. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 36 ratach po 145 zł każda, wymagalnych w terminie do 21-go dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2018 roku. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego pismem z dnia 19 września 2019 roku powód, po uprzednim bezskutecznym wezwaniu pozwanej do spłaty zadłużenia, wypowiedział umowę pożyczki. Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat powód wskazał, że opłata przygotowawcza została naliczona, jako koszt związany z przygotowaniem umowy, przy czym jej wysokość została skalkulowana tak, że odpowiada rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom wykonania w/w czynności, z kolei opłata za (...) była związana ze skorzystaniem przez pozwaną z fakultatywnej usługi, na mocy której otrzymywała on szereg korzyści. Suma naliczonych w umowie opłat nie przekracza przy tym limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa powód naliczył również należności odsetkowe. **(odpowiedź na zarzuty k. 42-45v)**

W toku dalszego procesu stanowiska stron nie uległy zmianie, przy czym pełnomocnik pozwanej uzupełniająco wskazał, że naliczone w umowie opłata przygotowawcza, opłata za Twój Pakiet oraz prowizja mają abuzywny charakter. **(pismo procesowe k. 69-72)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 maja 2018 roku pozwana M. Ś. zawarła z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 2.250 zł (całkowita kwota pożyczki). Wypłaconą kwotę wraz z opłatą przygotowawczą 129 zł, wynagrodzeniem prowizyjnym 1.321 zł, opłatą za (...) 800 zł oraz odsetkami umownymi w wysokości 9,85% w skali roku, łącznie 5.220 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 36 ratach po 145 zł każda, wymagalnych w terminie do 21-go dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2018 roku. Wynagrodzenie z tytułu (...) było związane z wykupioną i zawnioskowaną przez pozwaną usługą, na mocy której w czasie trwania umowy: (1) uzyskiwała ona prawo do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według swojego wyboru, skorzystania z (a) bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo (b) bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat, przy czym odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, (2) przysługiwał jej pakiet powiadomień SMS o przelewie pożyczki na konto, terminie płatności raty oraz zaksięgowaniu jej płatności, (3) ponadto na mocy wykupionego pakietu maksymalny termin postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy podlegał skróceniu do 10 dni roboczych.

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy opóźnienie pożyczkobiorcy w płatności kwoty równej jednej racie przekraczało 30 dni, pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także do wypełnienia weksla na zasadach określonych w deklaracji wekslowej. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Od zadłużenia przeterminowanego powód był uprawniony do naliczania odsetek umownych za każdy dzień zwłoki w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie.

Zgodnie z deklaracją wekslową pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla, do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami, m.in. gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanej z dnia 8 maja 2018 roku. **(wniosek o udzielenie pożyczki k. 49-51v, umowa pożyczki (...), harmonogram spłat k. 55, deklaracja wekslowa k. 9, okoliczności bezsporne)**

Pozwana nie wywiązywała się z postanowień umowy i nieterminowo spłacała pożyczkę. W okresie od czerwca 2018 roku do dnia 2 maja 2019 roku pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 1.595 zł, przy czym część z nich miała miejsce z uchybieniem terminów oznaczonych w harmonogramie spłaty. Po dniu 2 maja 2019 roku M. Ś. zaprzestała wpłat na rzecz pożyczkodawcy.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2019 roku powód wezwał pozwaną do spłaty w terminie 7 dni zadłużenia w kwocie 290 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 21 lipca i 21 sierpnia 2019 roku, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 19 września 2019 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 3.632,95 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki 3.625 zł oraz odsetki umowne 7,95 zł. **(weksel k. 7, wypowiedzenie umowy k. 8, karta klienta k. 46-46v, zestawienie wpłat k. 47, wyliczenie odsetek k. 48, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 57, wyciąg z książki nadawczej k. 58-60, k. 63-65, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 61, k. 66)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Podstawą dochodzonego roszczenia był przepis art. 720 k.c. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaze, że pożyczki udzielił.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, nie budziły wątpliwości twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 2.250 zł, zaś pozwana zobowiązała się spłacić łączną kwotę 5.220 zł w 36 ratach po 145 zł każda, wymagalnych w terminie do 21-go dnia każdego miesiąca. Powód na potwierdzenie łączącego go z pozwaną stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez M. Ś. wraz z harmonogramem spłat, jak również podpisany przez pozwaną weksel in blanco, których prawdziwość nie została przez pozwaną podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, że na poczet zadłużenia pozwana dokonała spłat w łącznej wysokości 1.595 zł, a następnie zaprzestała dalszego regulowania swoich zobowiązań wynikających z umowy, co dało powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki, po uprzednim wystawieniu wezwania do zapłaty, oraz wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej. Skoro więc powód wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż udzielił pozwanej pożyczki, to pozwaną obciążała powinność wykazania, iż spełniła świadczenie w całości bądź też w wysokości wyższej, aniżeli oznaczonej przez powoda, jeśli z faktu tego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwana nawet nie starała się sprostać.

Zaoferowany przez powoda materiał dowodowy daje ponadto asumpt do wniosku, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawiony do zapłaty. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksła in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty wystawienia wezwania. Wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały przez powoda spełnione. Pismem z dnia 21 sierpnia 2019 roku powód wezwał dłużniczkę do zapłaty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania kwoty 290 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 21 lipca i 21 sierpnia 2019 roku. M. Ś. nie wywiązała się z powyższej powinności, czym dała powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki i wypełnienia weksła na kwotę odpowiadającą jej zadłużeniu, zgodnie z treścią umowy i deklaracji wekslowej. O wypełnieniu weksła pozwana została poinformowana w piśmie z dnia 19 września 2019 roku zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w którym powód wskazał ponadto wysokość zadłużenia, numer rachunku bankowego, na który winna nastąpić jego spłata, 30-dniowy termin na jej dokonanie, oznaczył ponadto miejsce, w którym weksel był dostępny do wglądu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksła do zapłaty. W judykaturze wskazuje się jednak, iż spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy wymogu przedstawienia weksła do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksła przez posiadacza weksła realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksła w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 132/05, L.). W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, powód pismem 1 marca 2018 roku zawiadomił dłużnika, że wobec zwłoki w zapłacie należności wynikających z umowy pożyczki uzupełni wystawiony przez pozwanego weksel in blanco na wskazaną w treści pisma kwotę, zaś weksel ten płatny będzie w ciągu najbliższych 30 dni. Jednocześnie wezwano wystawcę weksła do zapłaty zadłużenia. Wobec powyższego zasadnym jest przyjęcie, że pozwana miała stworzoną realną możliwość zapoznania się z oryginałem weksła w siedzibie powoda oznaczonej w główce pisma i porównania treści uzupełnionej w oryginale weksła z treścią otrzymanego zawiadomienia. Tym samym powód w sposób prawidłowy dokonał technicznej czynności, jaką stanowi czynność przedstawienia weksła i tym samym uczynił zadość celom regulacji określonej w art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nie można bowiem w ocenie Sądu przerzucać na powoda skutków bierności wystawcy weksła, który mimo stosownego zawiadomienia nie podjął żadnych działań mających na celu, nawet jeśli nie zapłacił należności, to przynajmniej zapoznanie się z oryginałem weksła w siedzibie wierzyciela. Zaznaczenia wymaga również, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksła zostało podpisane przez członka zarządu A. B. i wiceprezesa zarządu S. P., a więc osoby upoważnione do działania w imieniu powoda, o czym przesądza załączony do akt sprawy odpis z KRS powodowej Spółki (k. 12-13v). Powyższe rozważania dają asumpt do wniosku, iż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało sporządzone w sposób zgodny z umową, podpisane przez uprawnione do tego osoby, a samo roszczenie powoda było w całości wymagalne w dacie wytoczenia powództwa. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że powód poprzez złożenie wyciągów z książki nadawczej oraz wydruków ze strony internetowej operatora pocztowego wykazał, że zarówno wezwanie do zapłaty, jak też oświadczenie o wypowiedzeniu, zostały przesłane na adres zamieszkania pozwanej i skutecznie doręczone.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 11 maja 2018 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od wyjaśnienia, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. W omawianym przypadku ustalona przez powoda prowizja mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (zwanej dalej ustawą). Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest bowiem ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 ustawy. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w w/w przepisie zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Zresztą odsetki pełnią także funkcję waloryzacyjną, a więc kompensują spadek wartości nabywczej pieniądza, co może mieć miejsce szczególnie w sytuacji, gdy spłata zobowiązania pieniężnego jest rozciągnięta w czasie, co miało miejsce w rozpatrywanym przypadku. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk. Dla jego uzyskania konieczne jest zaś przede wszystkim pokrycie kosztów działalności: wynajmu pomieszczeń, zatrudnienia pracowników, działań marketingowych, windykacyjnych, zużycia paliwa, amortyzacji samochodów służbowych, obsługi teleinformatycznej, ciężarów publicznoprawnych, zakupu koniecznego wyposażenia, materiałów biurowych, przesyłu korespondencji itp. Opłaty, marże i prowizje nie wiążą się zatem jedynie z obsługą i kosztami danego stosunku zobowiązaniowego, lecz - w stosownej części - wszelkich kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę i stanowią należne zryczałtowane wynagrodzenie za przeprowadzenie całego procesu, składającego się zarówno z czynności faktycznych, jak i prawnych, mających na celu udzielenie pożyczki. Z powyższych przyczyn nie sposób wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie wydatków, skoro większość z nich ma stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, przez co niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Powyższe można odnieść także do innych branż. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której przykładowo konsument nabywa określony towar, a następnie już po zapłacie ceny kwestionuje jej wartość, której miał pełną świadomość i żąda przedłożenia stosownych wycień w zakresie tego, co składało się na wynagrodzenie sprzedawcy i wytwórcy rzeczy, jaką część stanowiły koszty związane z działalnością tych podmiotów, jaki był charakter tych kosztów (stały, czy też związany z wykonaniem tego konkretnego towaru) itp. W realiach wolnego rynku nie sposób także ogólnie wyznaczać poziomu czystego zysku, jaki pożyczkodawca może osiągnąć z tytułu umowy pożyczki. Niemożliwym byłoby przy tym ustalenie miary, podług której taki zysk miałby być oceniany. W niniejszej sprawie pozwana niewątpliwie miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptowała wysokość naliczanych przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, kosztów prowizji. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona, instytucje te ponoszą zatem wyższe aniżeli banki ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika z zobowiązań wynikających z umowy pożyczki gotówkowej. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie naliczona w przedmiotowej umowie prowizja z całą pewnością nie była niska, to jednak pozwana decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godziła się na jej poniesienie. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając prowizję pożyczkodawca działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź

też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współzycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Zaznaczenia wymaga również, że nakładając w ustawie o kredycie konsumenckim na pożyczkodawcę szereg obowiązków, ustawodawca nie wprowadził wymogu specyfikowania, w jaki sposób wyliczona została pobrana na gruncie umowy prowizja, tj. jakie konkretnie koszty i ryzyka ma pokryć, czy też zabezpieczyć, a także, jaki planowany zysk pożyczkodawca zakłada na gruncie danej umowy. Gdyby taka intencja istniała, to ustawodawca niewątpliwie nałożyłby na instytucje pożyczkowe obowiązek zawarcia takich informacji w formularzu informacyjnym. Reasumując, Sąd uznał, iż naliczona przez pożyczkodawcę prowizja w kontekście udzielonej pozwanej pożyczki, okresu zobowiązania oraz ryzyka jego niewykonania przez pożyczkobiorcę, nie mogą być uznane za zawyżone.

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej Sąd uznał, iż powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 129 zł. Skoro opłata przygotowawcza, w myśl twierdzeń powoda, była pobierana za czynności faktyczne związane z przygotowaniem umowy, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt, zwłaszcza w sytuacji, w której – jak twierdzi sam powód – omawiana opłata została skalkulowana w taki sposób, iż odpowiada rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przy tym przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie 129 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w jej treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania. Godzi się przypomnieć, że umowa przewidywała osobną opłatę z tytułu wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej.

W umowie pożyczki zastrzeżono również opłatę za (...). Nie budzi wątpliwości, że postanowienia dotyczące przedmiotowej opłaty nie dotyczą głównych świadczeń stron i nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą – co jest Sądowi wiadome z urzędu – powód stosuje do wszystkich klientów. Uważna analiza zapisów umownych dotyczących pakietu daje przy tym asumpt do wniosku, iż niósł on ze sobą dla pożyczkobiorcy w istocie niewielkie korzyści, z tytułu których pożyczkobiorca był obowiązany uiścić znacznie zawyżoną i zupełnie nieodpowiadającą tymże korzyściom opłatę. Zdaniem Sądu nie sposób uznać, aby uruchomienie pożyczki w terminie do 10 dni miało nieść ze sobą szczególny pożytek w sytuacji, w której ogromna większość firm trudniących się udzielaniem pożyczki, stawia pożyczkę do dyspozycji klienta niemal natychmiast po zaakceptowaniu wniosku o pożyczkę. Podobną, nikłą wartość przedstawia opcja powiadomień SMS, która również jest nieodpłatnym standardem u wielu pożyczkodawców. Jedyną realną korzyść dla pozwanej mogłoby stanowić wyłącznie prawo do bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Uwzględniając jednak okoliczność, że z prawa tego pożyczkobiorca mógł skorzystać wyłącznie jednokrotnie w całym okresie kredytowania, nadto odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, a suma „przesuniętych rat” mogła wynieść maksymalnie 290 zł, brak jest racjonalnych przesłanek do przyjęcia, iż naliczona przez powoda z tytułu (...) opłata w wysokości 800 zł odpowiada oferowanym pozwanej korzyściom.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie sporne opłata przygotowawcza i wynagrodzenie z tytułu (...) zostały ustalone umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. W ocenie Sądu naliczona z tytułu (...) opłata była w istocie dodatkowym obciążeniem dla pożyczkobiorcy, sporny pakiet nie daje bowiem realnych korzyści odpowiadających wartości tej ceny. Z kolei w odniesieniu do opłaty przygotowawczej powód nie wykazał, iż faktycznie w związku z udzieleniem pożyczki poniósł koszt w kwocie 129 zł.

Powództwo w tym zakresie, a więc co do kwoty 929 zł, podlegało zatem oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 496 k.p.c., Sąd utrzymał w części w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII Nc 4837/19 – w zakresie kwoty 2.703,95 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 20 października 2019 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części nakaz ten uchylił i oddalił powództwo.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminowi płatności sumy głównej. Dłużnik jest zobowiązany uiścić odsetki, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy po stronie pożyczkodawcy zastrzeżono uprawnienie do naliczania od kapitału przeterminowanego odsetek umownych w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie, dlatego też powód był uprawniony żądać odsetek w wyższej stawce.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Strona powodowa wygrała spór w około 74 % i w takim zakresie należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 967 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu 50 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty zastępstwa adwokata w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800). Na poniesione przez pozwaną koszty procesu złożyły się z kolei: opłata od zarzutów 150 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804). Całość kosztów procesu wyniosła zatem 2.034 zł.

Powód wygrał spór w 74 %, a przegrał w 26 %. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 528,84 zł (26 % kwoty ogólnej), a pozwana 1.505,16 zł (74 % kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 438,16 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.